

Kamila Lasocińska

Znaczenie odpowiedzialności w biografiach twórczych : projektowanie własnego życia

Civitas Hominibus : rocznik filozoficzno-społeczny 4, 115-129

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Kamila Lasocińska

Znaczenie odpowiedzialności w biografjach twórczych. Projektowanie własnego życia

Zachodzące w świecie przemiany wprowadzają w codzienne doświadczenia człowieka coraz więcej niepewności. W związku z tym ludzie funkcjonujący w nieprzewidywalnej rzeczywistości nie mogą już kierować się sprawdzającymi się niegdyś schematami biograficznymi wyznaczającymi ich najważniejsze cele, życiowe zadania czy strategie rozwiązywania problemów. José Ortega y Gasset stwierdza, że nikt za nas nie przeżyje naszego życia, człowiek powinien posiadać program, projekt życia, którego realizacja nadaje znaczenie jego biografii. Można w różny sposób żyć w świecie, ale nie wybieramy świata, w którym żyjemy, musimy zatem umieć dobrze rozpoznać okoliczności życiowe i odpowiednio je wykorzystać do własnego projektu¹. Życie codzienne staje się szczególnym zadaniem, pojawia się coraz więcej różnych możliwości kształtowania swojego stylu życia i jednocześnie coraz więcej dylematów, kryzysów i wątpliwości. Odpowiedzią na niepewną rzeczywistość staje się indywidualne branie odpowiedzialności za własne życie, wychodzenie poza schematy i panujące trendy, które również cechują się zmiennością. Znaczenie ma posiadanie indywidualnego pomysłu na życie i jednocześnie otwartość na jego modyfikację. Biografie ludzi zaczynają funkcjonować jako projekty kształtowane samodzielnie pomimo niepewności dotyczących ich pełnej realizacji. Pierre Dominicé zaznacza, że historia życia bierze swoją strukturę z konfliktu, jaki osoba próbuje rozwiązać i z którym czasem boryka się przez całe życie². Różne wybory dróg życia zakładają również, że osoba bierze odpowiedzialność za spotykające ją niepowodzenia i porażki. Jednostka interpretuje sytuacje życiowe i samodzielnie szuka

¹ J. Ortega y Gasset, *Bunt mas*, Warszawa: Wydawnictwo Muza, 2006.

² P. Dominicé, *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Łódź: Wydawnictwo WSHE, 2006.

rozwiązań problemowych. Rekonstruowanie własnej historii życia ma uczyć refleksyjności, tym samym pomagać w radzeniu sobie ze zmianami i nieprzewidywalnymi wydarzeniami życia.

Biografie twórcze - projekt życia samodzielnie kształtowanego przez osobę

Projekt życia samodzielnie kształtowanego przez osobę określam jako biografię twórczą. Jest ona konstruowana przez jednostkę, która sama decyduje o najważniejszych zadaniach i celach życiowych. Według Anthony'ego Giddensa biografia jednostki powinna stawać się projektem refleksyjnym, co oznacza, że jednostka tworzy własny projekt i styl życia niezależnie od istniejących wzorów narzucanych przez ogólny porządek społeczny. Autor wprowadza pojęcie refleksyjności biograficznej, pozwalającej radzić sobie z paradoksami współczesności i niejednoznacznością. Załamania życia i nasilająca się niepewność wymagają indywidualnych przemyśleń i reakcji. Dotyczy to również nowych strategii postępowania i refleksyjnego korygowania swoich planów tak, aby dopasować je do zmian, jakie zachodzą w świecie, nie rezygnując przy tym ze swoich potrzeb, aspiracji i zamierzeń³. Projekt biografii twórczej łączy się również z podnoszeniem jakości życia, związanej, jak pisze Csikszentmihalyi, z jakością doświadczeń życiowych⁴. Oczekiwać można, że to właśnie osoba twórcza kształtuje warunki zewnętrzne, a także poprzez swoje zachowanie może kierować samodzielnie sobą i swoim życiem, nie poddając się biernie zewnętrznym okolicznościom⁵. Twórczość oznacza brak przymusu, aby w określony sposób żyć i działać, wspomaga autonomię jednostki związaną z możliwością decydowania o sobie, wyrażania siebie w nieskrępowany sposób. Należy podkreślić, że wiąże się również z doświadczaniem pewnej sprzeczności, gdyż twórca, przekraczając tabu, prowokuje do przełamywania stereotypów i norm społecznych. Jednocześnie chce być docenionym przez innych, oczekując społecznej aprobaty swoich działań wykraczających poza uznawane normy. Z jednej strony podważa schematy społeczne, z drugiej – próbuje propagować i rozpowszechniać ważne dla siebie wartości i uzyskiwać dla nich akceptację⁶. Naruszanie pewnego porządku i tworzenie nowych wartości powoduje, że w biografjach twórczych pojawia się pewien dodatkowy i zamierzony aspekt niepewności i ryzyka, związany z własnym wyborem stylu życia wykluczającego bezpieczne planowanie przyszłości. Interesujące jest zatem podjęcie próby zrozumienia, w jaki sposób twórczość zmienia życie ludzi i pozwala realizować własne zamierzenia. Odpowiedzialność w biografjach twórczych łączy się z niezależnością, samodzielnością i braniem ryzyka za własny projekt życia.

³ A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przekł. A. Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.

⁴ M. Csikszentmihalyi, *Przepliw: Psychologia optymalnego doświadczenia*, Warszawa: Wydawnictwo Studio Emka, 1990.

⁵ T. Żuk, *Uzdolnienie twórcze a osobowość*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1986.

⁶ K. J. Szmidi, *Twórczość i pomoc w tworzeniu w perspektywie pedagogiki społecznej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2001.

Badania biograficzne absolwentów Akademii Sztuk Pięknych

Prezentowany artykuł odnosi się do przeprowadzonych przeze mnie badań biograficznych wśród absolwentów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi w ramach zrealizowanej pracy doktorskiej: *Biografie absolwentów Akademii Sztuk Pięknych – wobec nadziei i spełnienia*⁷. Zdecydowałam się na przeprowadzenie badań biograficznych w tej grupie, gdyż samodzielne projektowanie biografii stanowi szczególne zadanie w przypadku osób, które decydują się na życie związane z twórczością. Do takich należą absolwenci ASP, którzy wybierając karierę artystyczną, zdecydowali się również na niepewność zawodową. Ich otwarte podejście do życia, brak stałych wzorców i wyznaczników określających dalsze cele życiowe, stwarza nowe możliwości przeżywania swojej biografii, ale także zagrożenie zagubienia się i chaosu. Głównym nastawieniem badawczym było to, że wybrani przez mnie respondenci są osobami twórczymi poprzez swoje doświadczenia artystyczne, w związku z tym mają potrzebę twórczego życia, rozwoju zainteresowań i pasji. Nie prowadziłam badań ze względu na wytwory czy dzieła badanych. W podjętym temacie badawczym interesowało mnie, w jaki sposób osoby z wykształceniem artystycznym realizują w swoim życiu posiadane predyspozycje do twórczości, jak przebiega ich dalszy rozwój i co ma wpływ na poczucie spełnienia. Były to analizy życia kształtowanego „poza schematem”, w którym respondenci stają się odpowiedzialni za jego projekt. Wynika to z faktu, że nie istnieją zewnętrznie ustalone wzorce i normy przebiegu ich dalszej kariery zawodowej.

Ze względu na specyfikę tematu twórczości zdecydowałam się na metodę biograficzną, uwzględniając biografię kompletną z wykorzystaniem zmodyfikowanej formy wywiadu narracyjnego Schützego⁸. Metodą umożliwiającą podjęcie wstępnej refleksji nad życiem przed udziałem w wywiadzie było „koło” Shalita, pozwalające na wizualizację najważniejszych aspektów życia⁹. Istotny był przebieg życia badanych, ich kontakty z innymi ludźmi, kariera artystyczna lub zawodowa, realizacja umiejętności twórczych w różnych działaniach. Badania były prowadzone wśród absolwentów ASP w Łodzi. Zdecydowałam się przeprowadzić wywiady z absolwentami, którzy posiadali odmienne doświadczenia biograficzne (zasada największego kontrastu), ale interesowały mnie również biografie podobne do siebie (zasada najmniejszego kontrastu). W badaniu brały udział osoby w różnym wieku, będące na różnych etapach swojego życia. Wybrałam osoby, które dopiero ukończyły studia, i takie, które już dość długo pracowały po ukończeniu studiów (miały zróżnicowane doświadczenia zawodowe i życiowe), ale także takie, które przeszły już na emeryturę. Wśród badanych były osoby prowadzące cały czas działalność artystyczną oraz takie, które zaniechały jakiegokolwiek aktywności artystycznej

⁷ Praca doktorska powstała pod kierunkiem profesora Jacka Piekarskiego na Wydziale Nauk o Wychowaniu UŁ.

⁸ F. Schütze, *Teaching Biographical Research*, Bielefeld, 1982, cyt. za: I. K. Helling, *Metoda badań biograficznych*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa–Poznań: PWN, 1990.

⁹ J. Czapiński, *Wartościowanie – zjawisko inklinacji pozytywnej (o naturze optymizmu)*, Wrocław: Ossolineum, 1985.

nej; pracujące, jak i niepracujące; posiadające rodzinę i samotne. W prowadzonych badaniach biograficznych wzięło w sumie udział 18 osób, w tym 12 kobiet i 6 mężczyzn. Najstarszy badany miał 71 lat, najmłodsza badana 25 lat. Zróżnicowanie wiekowe w grupie badanych było duże, różnorodne były także doświadczenia zawodowe respondentów oraz zdarzenia i fakty dotyczące życia osobistego. Do badania wybrano osoby zajmujące się różną działalnością zawodową: osoby pracujące w szkole, na uczelni, w wytwórni filmów, zajmujące się projektowaniem wnętrz czy projektowaniem grafiki, ale także osoby niezwiązane w swoim życiu zawodowym z plastyką i działalnością artystyczną. Zróżnicowanie dotyczyło również sytuacji rodzinnej badanych, wśród nich byli tacy, którzy nie założyli własnej rodziny (6), tacy, którzy posiadali swoją rodzinę i byli zaangażowane w życie rodzinne (12), oraz tacy, których rodzina rozpadła się i zdecydowali się na rozwód (5). Nie prezentuję w tym tekście szczegółowo metodologicznego przebiegu badań, gdyż wychodziłoby to znacznie poza obszar podjętej tematyki. Zostały one przedstawione obszernie w innej publikacji¹⁰.

W artykule prezentuję bezpośrednie cytaty z wywiadów z badanymi, które możemy odnieść do podjętego przeze mnie tematu odpowiedzialności w biografii twórczych. Wypowiedzi respondentów zostały przedstawione wraz z wymyślonymi pseudonimami pozwalającymi na rozróżnianie poszczególnych osób w tekście. Określają one w ogólny sposób to, co było charakterystyczne dla danej osoby lub jej sposobu prezentowania historii biograficznej.

Odpowiedzialność w biografii badanych dotyczyła trzech obszarów: konstruowania projektu własnej tożsamości, budowania swojego miejsca w świecie oraz przekraczania życiowego kryzysu. Wywiady z respondentami ukazały, że jednym z najważniejszych aspektów związanych z projektem życia było **określenie własnej tożsamości**. Ich wypowiedzi ukazały potrzebę indywidualizmu, skupienia się na sobie, ciągłego kształtowania siebie. Poza projektowaniem własnego „ja” zadaniem było dla nich **budowanie swojego miejsca w świecie**. Pomimo dążenia do indywidualizmu, wyrażali oni potrzebę poczucia wspólnoty poprzez przynależność do grupy ludzi o podobnych zainteresowaniach i wyznających podobne wartości. Poprzez swoje relacje z otoczeniem określali również samych siebie i swoją tożsamość. Trzecim ważnym aspektem analizowanych biografii, który wiązał się z braniem odpowiedzialności za własne życie, było **doświadczenie życiowego przełomu**. Polegał on na załamaniu się istniejącej wizji własnego życia, wymagał podjęcia trudnych życiowych decyzji związanych ze zmianą. Ten przełom określany był przez badanych często jako „przeżycie psychicznego dna”. Doświadczenie to wymagało rekonstruowania swoich związków ze światem, określenia własnej tożsamości oraz przejścia wewnętrznej przemiany. Te momenty krytyczne pojawiały się u poszczególnych osób na różnych etapach życia. Stanowiły ważny wątek biograficzny, wokół którego była budowana historia życia jednostki.

¹⁰ Lasocińska K., *Badania biograficzne twórców. Rola twórczości w kształtowaniu życia*, [w:] K. J. Szmidt (red.), *Metody pedagogicznych badań nad twórczością*, Łódź: Wydawnictwo AHE, 2009, książka w druku.

Projekt tożsamości – odpowiedzialność za siebie samego

Jednym z ważniejszych tematów pojawiających się w biografjach badanych była potrzeba ciągłego kształtowania własnej tożsamości i poczucie niedookreślenia związane z życiowymi zmianami. Temat ten stanowił podstawowe źródło dylematów i poszukiwań, wynikających z niepewności zawodowej, jak również z różnorodności ich zainteresowań. W prezentowanych wypowiedziach pojawiła się potrzeba określenia siebie związana z budowaniem wizji własnego „ja”.

Chyba „ja wymyślone” to nie jest „ja idealne”, nie wiem, czym jest ideał, ale mogę mieć jakąś wizję kiedyś tam. Wizja ta ma się nijak do tego, kim jestem teraz.

Wizjonerka

Ważne jest to, że poszukuję takiej tożsamości swojej. I to ogólnie, jako człowieka takiego oddzielnego jakby od świata, takiego „ja”, tylko „ja”, i takiej też tożsamości w świecie w ogóle. Na pewno jest to zdeterminowane przeszłością.

Trenerka

Występujący problem z określeniem siebie samego stanowił poważną przeszkodę w podejmowaniu życiowych decyzji. Respondenci potrzebowali zrozumieć, kim są i jacy mogliby być, aby odnaleźć właściwy kierunek własnych poszukiwań i celów życiowych.

W tym wszystkim brakuje charakteru, ja nie mam charakteru, ja nie mam silnej woli, nie umiem się pożegnać z tym całym swoim złem, z taką sytuacją przygnębienia i stagnacji. Nie umiem tego zmienić i pójść w innym kierunku .

Poszukująca

Ciągle poszukiwanie własnej tożsamości wpływało na stosunek badanych do samych siebie, ale także na ich pracę i twórczość. W swoim nastawieniu i charakterze upatrywali źródeł własnych niepowodzeń. Pokazuje to próbę brania odpowiedzialności w swoim życiu zarówno za sukcesy, jak i za niepowodzenia. W swoich zachowaniach odnajdywali również powody porażek związanych z twórczością.

Czułam się osobą mało twórczą, tak trudno mi było cokolwiek z siebie wykrzesać, ja się po prostu męczyłam.

Projektantka mody

Czuję, że mam bardzo zachowawczy charakter. To jest rodzinna sprawa. I teraz taka konkluzja: patrząc z perspektywy, zastanawiam się, czy mój zachowawczy charakter nie miał wpływu na to, że moja droga artystyczna nie rozwinęła się na tyle, na ile marzyłam o tym. (...) Ja nie umiałam tego wyartykułować ze strachu. Ja byłam tchórzem i nie umiałam siebie bronić. Nie potrafiłam bronić tej jednej pracy. Nawet tej jednej. Bo może tamte obrazy to ja też uważałam za słabe.

Poszukująca

Analiza wypowiedzi ukazała, że określenie siebie, projekt własnej tożsamości jest ważny, aby podejmować samodzielne poszukiwania i wyrażać własne koncepcje twórcze. Istotnymi potrzebami badanych, pokazującymi ich stosunek do siebie, były dążenia do niezależności i samorozwoju. Poszukiwanie autonomii zaznaczyło się szczególnie w wypowiedziach badanych kobiet. Ujawniły one swoje indywidualne problemy pojawiające się w określaniu

samych siebie. Wynikały często z tego, że respondentki wyrażały niechęć i sprzeciw wobec tradycyjnych i stereotypowo oczekiwanych ról kobiecych. Próbowaly wyjść poza schemat, co było często uwarunkowane poczuciem uwięzienia w sytuacjach zależności, niepozwalających na własny rozwój i podejmowanie decyzji za siebie i za to, kim są.

I wyszłam właśnie za mąż i cała moja pozytywna fala zamknęła się. (...) i właśnie myślę, że to wyjście za mąż... Nagle poczułam, że zostałam zamknięta. I byłam w takim strasznym dołku psychicznym, bo ja się czułam psychicznie zniewolona.

Marzycielka

Mój mąż uważał, że on jest panem sytuacji, bo on ma pieniądze, on ma władzę i ja mam go słuchać, a jak nie, to patrz punkt pierwszy. I to coraz mniej mi odpowiadało, ja się zdecydowałam, żeby sobie sama pomóc.

Zbuntowana

Poczucie zniewolenia wyzwalalo w nich potrzebę zmiany, wyjścia poza narzucane role. Jednocześnie opowiadające o sobie kobiety podkreślały dylemat pomiędzy dążeniem do spełnienia a realizacją w życiu rodzinnym, pomiędzy pracą zawodową czy twórczą a narzucanymi im kobiecymi rolami. Trudno im było w związku z tym określić wizję własnej tożsamości.

Ja naprawdę zostałam sprowadzona do roli przedłużacza do ścierki do podłogi i to, że była pani, która przychodziła do sprzątania, nie miało na to wpływu. Ja miałam zrobić doktorat z garologii i ścierologii, a bardzo tego nie chciałam, nie miałam w planach takiego doktoratu. W związku z powyższym wszystko się we mnie buntowało. Właśnie na tyle czułam się uziemiona tą dwójką dzieci i nie dopuszczałam do świadomości takiej możliwości, że ja mogę przestać być z moim mężem, że ja mogę dać sobie radę w życiu sama.

Zbuntowana

Badane podkreślały również, że ich role zawodowe i spełnienie siebie w twórczości było kwestionowane przez otoczenie. Dawano im do zrozumienia, że po ukończeniu studiów będą angażować się raczej w zajmowanie się domem i rodziną, a nie w działalność artystyczną czy twórczą. Przyczyniało się to do tego, że nie czuły się one na studiach traktowane jako potencjalne artystki, choć z wypowiedzi wynika, że próbowały nimi być. W związku z tym w ich przypadku projekt własnej tożsamości zakładał również konieczność walki o siebie, o możliwość spełniania swoich osobistych planów i projektów życiowych. Z ich historii wynika, że branie odpowiedzialności za siebie było często kwestionowane przez innych, nawet w czasie studiów w ASP.

Ponieważ za mało się starałam, to poszłam na odstrzał. On (profesor – przyp. K. L.) nam zresztą powiedział na początku, że jest nas za dużo, część na pewno zrezygnuje (ze studiów w ASP – przyp. K. L.). Najlepiej, żebyśmy poszły do liceum gastronomicznego i że on lubi mężczyzn, i że to są potencjalni artyści, natomiast takie słodkie dziewczątka jak my to niestety, ale muszą się bardzo starać. W związku z czym byłam zmuszona do zmiany pracowni. To było obudzenie się z tego wspaniałego snu.

Poszukująca

Kształtowanie tożsamości badanych kobiet było naznaczone konfliktem pomiędzy tym, jak chciałyby się realizować, a oczekiwanymi społecznie zadaniami życiowymi. Odpo-

wiedzialność za samą siebie uwikłana była, w ich przypadku, w kontekst społeczno-kulturowy. Z wypowiedzi respondentek wynikało również, że trudne były dla nich różnorodne role kobiece. Poszukiwały one swojej tożsamości, która niekoniecznie mieściła się w przyjętych społecznie stereotypach. Przyznawały się do dylematów związanych z rolą matki.

Nie myślałam, żeby zostać matką.

Kierowniczka

Aspekt macierzyństwa jest taki, że ja nie cierpię małych dzieci, nie znoszę, po prostu cholerycznie nie znoszę. Jak było takie dziecko mniejsze niż metr sześćdziesiąt, to ja w tył zwrot i naprzód marsz.

Zbuntowana

Również niełatwe okazały się dla nich inne role kobiece.

Byłam złą żoną, złą matką, złą kochanką, złą kucharką, złą praczką, złą sprzątaczką i w ogóle. (...) Dlatego ja byłam postrzegana jako kompletna idiotka, w szczególności przez moją teściową, która miała olbrzymi wpływ na to, że to małżeństwo się rozpadło. Otwierałam lodówkę, a tam rosło żarcie. Nawet nie musiałam go przynosić ze sklepu, dlatego, że jestem za głupia na to, aby robić zakupy. Zdaniem mojego męża kupię to, co nie trzeba, bo ja na przykład mogę nie odróżnić śmietany od kartofla, bo może one są zbyt podobne do siebie!

Zbuntowana

Poszukiwanie siebie, nastawienie na własny rozwój i kształtowanie osobowości wiąże się z potrzebą samorealizacji, własnych poszukiwań i niezależności. Projekt siebie jest szczególnie ważny dla osoby zajmującej się twórczością. Jednak okazało się, że badani natrafiali na różne ograniczenia wewnętrzne, takie jak brak wiary w siebie, negatywny stosunek do własnych projektów twórczych, oraz zewnętrzne, takie jak narzucane im społecznie role. W związku z tym na różnych etapach życia badani konfrontowali się z poczuciem niepewności i niedookreślenia.

Budowanie swojego miejsca w świecie - odpowiedzialność za innych

Budowanie miejsca w świecie dotyczy relacji z innymi. Określenie swojej przynależności do świata okazało się szczególnie trudne dla badanych, gdyż ich wykształcenie nie dało im możliwości prostego wpasowania się określony schemat uczestniczenia w życiu społecznym. Z jednej strony dążyli do indywidualizmu, z drugiej – wyrażali bardzo silną potrzebę przynależności do świata, poszukiwali wspólnoty, bycia w grupie podobnych do siebie osób, z którymi mogliby mieć szczególne porozumienie.

Ja się cieszę, że jakoś w tej rzeczywistości uczestniczę, że nie jestem taką osobą jakby nieprzywiązaną do tej rzeczywistości. Chociażby poprzez układy rodzinne, związki, które z tego wynikają. Mam takie poczucie, głębokie poczucie, sensu. Nie tylko takie przywiązanie do rodziny, do innych ludzi, ale zapuszczenie w tym życiu własnego korzenia.

Trenerka

Grupa podobnych do siebie osób dawała im poczucie przynależności i sensu ważnego dla podejmowania się realizacji własnych celów. Pozwalało im to również pokonywać trudności i przełamywać bariery ograniczające ich rozwój. Ważni okazali się ludzie, którzy dawali potwierdzenie i wsparcie w dążeniu do podobnych wartości.

Ja natomiast z moimi znajomymi, z którymi się najczęściej spotykam, mam ogólnie podobne cele. Jesteśmy tolerancyjni, nie mamy nienawiści w sobie, chcemy dobrze i ciekawie żyć. To nas łączy, a poglądy szczegółowe mogą być różne. Różne mamy pomysły na życie. Ale nie musi to być przyczynkiem do rozdzwiewu czy jakiejś nie-dobrej sytuacji między nami.

Absolwentka

Kształtowanie swojego miejsca wiąże się z odpowiedzialnością za innych. Sposobem budowania relacji z otoczeniem były próby wywierania wpływu na innych, inspirowanie ich we własnym rozwoju i poszukiwaniach twórczych.

Dużo pracowałem i w pewnym momencie załapałem, że zmieniłem oblicze pracowni. Nagle wszyscy zaczęli malować jakby w moim stylu.

Artysta malarz

Ludziom się podobało, że jestem aktywna. Tylko w takim sensie bardziej ludzkim – że mam argumenty, dlaczego warto coś zmienić, i ideę, i z nimi rozmawiam. Do boju ich zagrzewam, mówię: „Słuchajcie, to jest dla nas! Zmieńmy to!”. Myślę, że wiele ludzi mnie lubi, ale ja podchodzę tak świadomie, bo nie ze wszystkimi chcę się bratać.

Absolwentka

Adaptacja absolwentów ASP do środowiska twórczego polegała na budowaniu poczucia przynależności do grupy osób podobnych do siebie, ale również pozwalała na kształtowanie tego środowiska, inspirowanie innych swoją postawą i pracą. Przynależność do grupy osób, które mają te same poglądy, zainteresowania, wartości, odgrywała ważną rolę w wyrażaniu swojego indywidualizmu i dzieleniu się z innymi ludźmi swoimi twórczymi odkryciami. Badani pomimo dużego zaangażowania we własne poszukiwania, w pracę zawodową czy twórczą nie rezygnowali z tradycyjnych wartości życia rodzinnego i bardzo cenili bliskie relacje z innymi. Rodzina zaspokajała potrzebę bezpieczeństwa i bliskości. Wypowiedzi badanych pokazały, że traktowali ją jako ważną wartość określającą ich „miejsce w świecie”.

Ja bym chciała mieć rodzinę i dziecko. Naprawdę! Dziecko jest superważną rzeczą bycia razem. Ja widzę w domach, w których dzieci są, że one wnoszą wiele fantastycznych wartości. Dlatego uważam, że dziecko jest superważne.

Optymistka

Rodzina wprowadzała porządek w ich życie, stanowiła istotny aspekt uczestniczenia w świecie i budowania więzi z otoczeniem, ale również pomagała im określić samych siebie.

Też jest celem, żeby się w miarę układało życie rodzinne, bo w dzisiejszych czasach rodzina to jest rzadkość. Wszyscy się raczej rozchodzą.

Artysta malarz

Moim celem w życiu jest dobra rodzina, to znaczy kochająca się. Chciałbym mieć rodzinę taką dobrą. Po to, żeby kiedy człowiek przychodzi do domu, to nie było pustych ścian, tylko żeby przychodziła żona i dzieci. Ja tak wolę żyć.

Wygrywający

Badani cenili wartości życia rodzinnego, ale jednocześnie pojawił się konflikt pomiędzy rodziną a ich indywidualnymi zainteresowaniami, realizacją siebie w życiu zawodowym czy twórczym.

Zajmowanie się domem jest fajne, ale absolutnie nie jest rozwojowe.

Projektantka grafiki

Właściwie, ile ich było... 10 lat małżeństwa to był czas, kiedy była zabijana moja indywidualność. I mąż mi powiedział, że on to widzi. Uważa, że bez niego rozwinę się bardziej, że będę bardziej sobą, że będę bardziej samodzielna i na pewno większą mi to przyniesie satysfakcję.

Marzycielka

Życie rodzinne utrudniało niektórym osobom realizację artystyczną i twórczą ze względu na to, że wymagała finansowego ryzyka i decyzji na niepewność.

Wiodę żywot wyjałowiony. Nie ma szans, żeby zaszaleć. (...) Nie mogę ryzykować przecież własnym zdrowiem, bo wiadomo, mając jakąś rodzinę, trzeba być bardziej świadomym pewnych zależności. To jest straszne, dla artysty to jest cza-pa. Tomas Davis to żonatym facetom nie podawał ręki. Mnie to nawet by nie chciał opluć.

Artysta malarz

Żałuję, że nie rozwinąłem w sobie tych talentów, które miałem, graficzno-malarskich, ale nie dało się. Ja miałem rodzinę i musiałem myśleć realnie.

Emeryt

Pojawia się wyraźny konflikt pomiędzy dwiema wartościami. Z jednej strony rodzina pomaga w określeniu swojego miejsca w świecie, z drugiej – utrudnia rozwijanie niektórych zainteresowań i pasji. Odpowiedzialność za rodzinę wymaga rezygnacji z pewnych aspektów projektu życia tworzonego tylko z myślą o indywidualnej samorealizacji.

Badani wyrażali szczególne oczekiwania wobec kontaktów z innymi ludźmi, poszukiwali autentycznych i otwartych relacji. Zależało im na związkach opartych na wzajemnym inspirowaniu się i dobrym porozumieniu. Starali się unikać powierzchownych kontaktów towarzyskich.

I to nie jest ani współczucie, ani empatia, to jest współistnienie. Widzisz ten błysk w oku i wiesz, o co chodzi. To jest to i tego szukam w ludziach. Nie jakiejś powierzchowności, bo takich ludzi powierzchownych się boję trochę, oni mogą być straszni. Tam w środku gdzieś.

Zbuntowana

Nigdy nie udawałem niczego. Zawsze wolałem szczerość, nigdy nie lubiłem, jak ktoś udawał. Wolałem tę bolesną szczerość, takie granie i udawanie... Tego nigdy nie lubiłem.

Wygrywający

Nie ma dla mnie sensu angażowanie się w związek bliższy, kiedy nie ma szczerości. Nie mogę się wtedy dowiedzieć niczego ważnego o tym, z kim się zaprzyjaźnię, kiedy on nie jest ze mną szczerzy.

Absolwentka

Wartościowe okazały się relacje oparte na wspólnym rozwijaniu zainteresowań. Respondenci potrzebowali również wsparcia ludzi w różnych trudnych sytuacjach życiowych.

Miałam ukochaną przyjaciółkę i dzięki niej miałam dobre oceny. Była moją opiekunką, poświęcała czas i energię i uczyła się na głos. Ja zapamiętywałam to, co ona mi czytała.

Absolwentka

Wymagania, jakie stawiają innym ludziom, wydają się dość wysokie, w związku z tym doświadczali także często rozczarowań w swoich kontaktach, co w rezultacie rodziło w nich poczucie osamotnienia.

Na przykład jeśli wśród znajomych rozmawiało się o problemach, to wszyscy potakiwali, rozumieli, ale nikt nie zdawał sobie sprawy, że nie potrafi osądzić, iż z człowiekiem jest coś nie tak.

Projektantka mody

Przyczyniało się to do wzmocnienia w nich ich poczucia odmienności, niedopasowania i dystansu do innych.

Zawsze byłam inna, nigdzie nie pasowałam, zawsze wszyscy chodzili na artystów. Bóg wie jakich, ja chodziłam jak normalny człowiek.

Zbuntowana

Miałam takie uczucie, że między mną a całym światem jest jakaś taka szyba wielka, że ja jestem przez szybę z całym światem.

Kierowniczką

W związku z tym poszukiwanie możliwości przynależenia do świata w biografiiach twórczych łączyło się z różnymi dylematami. Z jednej strony próbowali kształtować otoczenie i wpływać na innych, realizując swoje pomysły i projekty twórcze, czyli mieli szansę propagowania nowych wartości. Z drugiej strony te próby zmiany otoczenia powodowały, że bywali odbierani jako odmieńcy czy niedopasowani do świata.

Przejście kryzysu - odpowiedzialność za zmianę

W opowiadaniach badanych pojawiały się wydarzenia, które były dla nich szczególnie trudne, ale przyczyniły się do zmiany ich postawy wobec życia. Często opowiadano w wywiadach narracyjnych o doświadczeniu głębszego załamania wewnętrznego, które nazwano przeżyciem „psychicznego dna”.

Był to taki moment, kiedy, myślę, zaczęło się takie dno. Znalazłam się na takim dnie, nie mając świadomości tego dna. Tak, takie straszne staczanie się na dno. Myślę, że to nie było jakieś wydarzenie, ale mnóstwo rzeczy się nawarstwiło. Moja córka

zaczęła ćpać, weszłam w okropny okres, rozwalilo się moje drugie małżeństwo, rozwalila się moja firma i to wszystko naraz, i życie rodzinne.

Projektantka mody

To prawdopodobnie we mnie był głód i to chyba głód wszystkiego, skoro żarłam po prostu wszystko. Tak naprawdę to był taki poważny brak. Brak normalnych relacji z ludźmi, może z rodziną. Brak za brakiem, tak że to był szczyt taki, a do tego dochodziły różne takie historie, że jakby tak dalej poszło, to... No, może nie najlepiej się prowadziłam... To był taki drobny wstęp, taka przygrywka. Dlatego mówię, że to było dno i trzeba było się powoli z tego wygramolić.

Malarka

Okresy kryzysu dotyczyły zarówno życia osobistego, problemów rodzinnych, jak również własnej twórczości artystycznej.

W tym momencie, w połowie studiów, wyglądało na to, że się zawałiła moja kariera artystyczna, że malarzem to ja już w życiu nie będę, bo skoro nie umiem malować, to po co się tym zajmować.

Rzeźbiarz

Badani doświadczeni momentów załamania na różnych etapach swojego życia. Można założyć, iż przeżywanie „psychicznego dna” miało związek z otwartością tych osób i z potrzebą głębszego przeżywania rzeczywistości, postawą refleksyjną wobec życia, ale również z brakiem spójnego schematu życiowego, z ciągłym poszukiwaniem własnej tożsamości i z określaniem swojego miejsca w świecie.

Teraz, patrząc z perspektywy, widzę też troszeczkę inaczej – to był w moim życiu okres zjazdu na dół. Też bez przesady, bo są różne dna w życiu i ja nie mówię o takim narkotycznym czy takim totalnym, ale o takim moim dnie, bo w sumie jeśli chodzi o narkotyki, to ja tego nie liźnęłam i nie dotknęłam, ale byłam blisko, czyli taka możliwość istniała, to były też takie rejon, gdzieś tam. Tak że w sumie niefajne.

Malarka

Kiedyś miałam depresję, taką straszną depresję... Pustka totalna, kroczę sama w pustce totalnej, myślę sobie, co jest istotne, co muszę napotkać, żeby pchnęło mnie to do góry?

Artystka grafik

Kryzys pojawiał się w związku z wykraczaniem poza pewne schematy, z rozczarowaniem, gdy ich indywidualne poszukiwania okazały się niezgodne z oczekiwaniami otoczenia i bliskich im osób. Dotyczył nieustannej próby określenia siebie, wiązał się z podejmowaniem autorefleksji, ale wynikał też z wielokierunkowych dążeń badanych i łączył się z występowaniem w ich biografjach konfliktu pomiędzy wartościami. Doświadczenie kryzysu nie rozbijało jednak własnych wizji życia. Ogólnie postrzegali swoje życie jako dar, który należy jak najlepiej wykorzystać, a nie jako zły los czy fatum. Kryzysy przyczyniały się do przemiany wewnętrznej pozwalającej pozbyć się różnorodnych złudzeń i iluzji dotyczących rzeczywistości oraz zmienić swoje nastawienie do świata. Badani traktowali je jako cenne doświadczenia pozwalające na wewnętrzną przemianę. Ciekawym aspektem analizowanych biografii była częstotliwość doświadczeń związanych z psychoterapią, próby poszukiwania pomocy terapeutycz-

nej w celu głębszego uporania się z problemami życia i uzyskania wsparcia. Terapia umożliwiała im świadome i dojrzałe kształtowanie związków ze światem zewnętrznym. Pomagała w określeniu siebie, swojej wizji rzeczywistości, jak i w pogłębieniu swoich relacji z innymi. Rekonstrukcja i zmiana obrazu swojego „ja” pozwalała przełamać różnorodne bariery, schematy i przekonania utrudniające autentyczne związki z innymi ludźmi.

Dzięki terapii nie myślę o sobie jako o potworze. Tylko nauczyłam się tak wewnętrznie cieszyć z życia. (...) Myślę, że to był taki najważniejszy przełom, który doprowadził do tego, że skończyły mi się takie złe myśli o sobie i o świecie.

Projektantka mody

Także ta grupa bardzo dużo mi dała. Wiedzy o sobie, bo była to typowo terapeutyczna grupa prowadzona przez psychologa, który wiedział, co robi i do czego dąży. Po prostu to, co sobie tam uświadomiłam, będzie mi na całe życie procentować. Bardzo się cieszę, bo może po to tych 10 lat uroczych spędziłam z moim mężem, żeby sobie uświadomić te rzeczy.

Zbuntowana

Badani postrzegali trudne momenty życia jako takie, które przyczyniły się do ich własnego rozwoju i kształtowania zainteresowań.

Takie różne sytuacje różnie na mnie działają. Ale trudne mnie mobilizują, zbyt trudne mnie osłabiają. Ale jak się poukładam, jak się jakoś pozbieram... Na przykład odejście mojego męża dało mi takiego kopa, że zaczęłam tworzyć siebie samą na nowo. I wszystkie trudności, z jakimi musiałam sobie radzić, dały mi dojrzałość i wiedzę.

Marzycielka

To jest moment nowych narodzin. Dwa lata temu, pamiętam, skończyłam wtedy 32 lata, obudziłam się pewnego dnia i poczułam się, jakbym była innym człowiekiem. Zaczęłam się zastanawiać, co ja tutaj robię. Zaczęłam sobie uświadamiać, jak to moje życie wygląda.

Kierowniczka

Momenty przechodzenia „psychicznego dna” wpływały na podejmowanie refleksji nad dotychczasowym życiem. Traktowano te krytyczne wydarzenia jako szansę na przekształcenie swoich dotychczasowych pomysłów na życie.

Wpadałam w depresję, bo stwierdziłam, że ja nie chcę tak żyć, że to jakaś pomyłka i jakoś pracuję nad tym po dzień dzisiejszy.

Kierowniczka

Sytuacje kryzysu przyczyniały się do wewnętrznej przemiany badanych, poszukiwania możliwości wprowadzania zmian w swoje życie, podejmowania refleksji nad tym, co jest dla nich ważne. Pojawiło się określenie „moment nowych narodzin”, czyli rozpoczęcie swojego życia z innym nastawieniem i planem. Okazuje się, że terapia i doświadczenia o charakterze terapeutycznym wspomagały branie odpowiedzialności w chwilach kryzysu i ułatwiały wprowadzenie ważnych zmian w życie.

Podsumowanie

Prezentowane w biografjach twórczych dylematy i wyzwania odnoszą się nie tylko do badanej grupy osób, ale zaczynają dotyczyć ogólnie losów ludzi we współczesnym świecie. Różni autorzy zauważają narastającą w życiu codziennym sytuację ryzyka i niepewności, która nie odnosi się już tylko do artystów, twórców czy innych osób „szczególnie wybranych”. Beck podkreśla, że definiowanie czy wyznaczanie wzorców tzw. normalnego przebiegu życia staje się nieadekwatne w stosunku do sytuacji w nowoczesnym świecie¹¹. Z kolei Alhait zauważa, że tradycyjny przebieg życia, który był określany społecznie i zależny od biografii zawodowej, obecnie ulega wielu przemianom¹². W związku z nasilającymi się przemianami życia i ciągłą potrzebą kształtowania własnej tożsamości pojawiają się również pewne sprzeczne dążenia życiowe. W opozycji do siebie funkcjonuje na przykład powszechna obecnie chęć uzyskania społecznego uznania i jednocześnie potrzeba autonomii związana z indywidualizmem i niezależnością od opinii innych. Giddens twierdzi również, że coraz trudniej jest określić zewnętrzne wyznaczniki uznawanego społecznie sukcesu, w związku z tym dążenia codzienne jednostek stają się złożone i niejednoznaczne. Zauważa się pojawiające się, trudne do uniknięcia, problemy i dylematy wywołujące w następstwie kryzysy biograficzne¹³.

Analiza biografii badanych podkreśliła występujące dylematy związane z konfliktem wartości i sprzecznymi dążeniami. Twórczość nie rozwiązuje tych trudności, a nawet może je nasilać ze względu na to, że potrzeby jednostek stają się bardziej złożone i trudniej jest im się dopasować do jakichkolwiek wzorców. Przykładem były problemy badanych kobiet, które próbowały realizować się twórczo, ale oczekiwania otoczenia wobec nich dotyczyły nadal pełnienia tradycyjnych ról kobiecych. Z jednej strony funkcjonowanie w świecie ulega przemianom, z drugiej – nadal aktualne są potrzeby zachowania jakiegoś stałego porządku życia i przewidywalnych norm zachowań. W związku z tym człowiek staje się odpowiedzialny za siebie, za kształtowanie własnej tożsamości. Pojawiające się różnorodne możliwości życiowe wymagają również ciągłego rozwijania umiejętności elastycznego działania w sferze zawodowej, jak i w relacjach z innymi. W takiej sytuacji pojawia się w indywidualnej biografii **poczucie ambiwalencji** będące wynikiem prób podejmowanych przez osobę, aby realizować trudne do pogodzenia ze sobą potrzeby. Keupp przypisuje tej ambiwalencji ważne znaczenie w pracy nad tożsamością. Stałe balansowanie między dwiema potrzebami uznaje on za „punkt zapalny”, „paradoks współczesnej tożsamości”¹⁴. Konflikt wartości dotyczy również opozycyjnych dążeń, aby być samodzielnym indywidualistą i przynależać do grupy; posiadać

¹¹ U. Beck, *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002.

¹² P. Alhait, *The biographical Approach to Adult Education*, [w:] W. Mader (red.), *Adult education*, [w:] *The Federal Republic of Germany: Scholarly Approaches and Professional Practice*, Vancouver: University of British Columbia, 1992, s. 187.

¹³ A. Giddens, dz. cyt.

¹⁴ H. Keupp (red.), *Identitätskonstruktionen. Das Patchwork der Identitäten in Spätmoderne*, Reinbek 1999, s. 267.

rodzinę, nie rezygnując z wielu osobistych potrzeb i zainteresowań¹⁵. Odpowiedzialność dotyczy relacji z innymi, budowania swojego miejsca w świecie. Własny pomysł na siebie i swoje życie nie zawsze pokrywa się z tym, co jest oczekiwane przez otoczenie czy grupę. Pojawia się pojęcie odmienności, które utrudnia realizację potrzeb wspólnotowych i podporządkowanie się oczekiwaniom innych. Tożsamość osób zajmujących się twórczością często jest kształtowana w oparciu o szczególne doświadczenia bycia innym, bycia odmiennym. Istotne staje się zaakceptowanie przez jednostkę w projekcie własnej tożsamości takiego postrzegania siebie przez ludzi. Możemy tutaj nawiązać do koncepcji Marcii, który w odpowiedzi na problemy współczesnego człowieka dotyczące poszukiwania kierunku swojego życia proponuje koncepcję „otwartej tożsamości”, rozumianej procesualnie, która nie jest jednoznacznie określoną strukturą, ale która kształtuje się w ciągu całego życia człowieka¹⁶. Takie podejście pomaga w elastyczny sposób uporać się z kryzysem, który w znaczący sposób pojawia się w biografiami naznaczonych niepewnością. Otwarta tożsamość pozwala na to, by nie przywiązywać się do wypracowanych w ciągu życia sposobów rozwiązywania problemów i postaw. Człowiek staje się odpowiedzialny nie tylko za projekt własnego życia, ale także za jego elastyczne przekształcanie w sytuacji kryzysu. Wymaga to od niego uczenia się akceptacji zmian, które zachodzą w świecie, jak i umiejętności dokonywania modyfikacji własnych zamierzeń i planów. Pojawia się potrzeba nie tylko kształtowania „otwartych tożsamości” rozwijających się w czasie, ale także umiejętności tworzenia otwartych projektów życia, które mogą ulegać przekształceniom na różnych etapach życia w odniesieniu do rozmaitych okoliczności życiowych.

Bibliografia

- Alhait P., *The biographical Approach to Adult Education*, [w:] W. Mader (red.), *Adult education*, [w:] *The Federal Republic of Germany: Scholarly Approaches and Professional Practice*, Vancouver: University of British Columbia, 1992
- Beck U., *Spoleczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, 2002.
- Csikszentmihalyi M., *Przepływ. Psychologia optymalnego doświadczenia*, Warszawa: Wydawnictwo Studio Emka, 1990.
- Czapiński J., *Wartościowanie – zjawisko inklinacji pozytywnej (o naturze optymizmu)*, Wrocław: Ossolineum, 1985.
- Dominicé P., *Uczyć się z życia. Biografia edukacyjna w edukacji dorosłych*, Łódź: Wydawnictwo WSHE, 2006.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przekł. A. Szulżycka, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2001.

¹⁵ Bardziej szczegółowo o konfliktach wartości w biografiami piszę w innym artykule: K. Lasocińska, *Rola twórczości w procesie życiowych przemian*, Kielce: WSTiNS, w druku.

¹⁶ J. E. Marcia, *Identity diffusion differentiated*, [w:] M. A. Luszcz, T. Nettlebeck (red.): *Psychological development across the life-span*, Elsevier, 1998.

Keupp H. (red.), *Identitätskonstruktionen. Das Patchwork der Identitäten in Spätmoderne*, Reinbek 1999.

Krzychała S., *Ryzyko własnego życia. Indywidualizacja w późnej nowoczesności*, Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, 2007.

Lasocińska K., *Badania biograficzne twórców. Rola twórczości w kształtowaniu życia*, [w:] K. J. Szmidt (red.), *Metody pedagogicznych badań nad twórczością*, Łódź: Wydawnictwo AHE, 2009, w druku.

Lasocińska K., *Rola twórczości w procesie życiowych przemian*, Kielce: WSTiNS, w druku.

Marcia J. E., *Identity diffusion differentiated*, [w:] M. A. Luszcz, T. Nettlebeck (red.): *Psychological development across the life-span*, Elsevier, 1998.

Ortega y Gasset J., *Bunt mas*, Warszawa: Wydawnictwo Muza, 2006.

Schütze F., *Teching Biographical Research*, Bielefeld, 1982, cyt. za: Helling I. K., *Metoda badań biograficznych*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, Warszawa–Poznań: PWN, 1990.

Szmidt K. J., *Twórczość i pomoc w tworzeniu w perspektywie pedagogiki społecznej*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2001.

Żuk T., *Uzdolnienie twórcze a osobowość*, Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, 1986.